

Marian Wolicki

Koncepcja wartości w analizie egzystencjalnej V. E. Frankla

Collectanea Theologica 59/2, 43-50

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. MARIAN WOLICKI, PRZEMYŚL

KONCEPCJA WARTOŚCI W ANALIZIE EGZYSTENCJALNEJ V. E. FRANKLA

Koncepcja wartości w ujęciu V. E. Frankla jest ściśle związana z podstawowym dążeniem człowieka do realizacji sensu własnej egzystencji. Frankl często podkreśla w swoich pracach, że spełnienie sensu bytu ludzkiego jest związane nierozdzielnie z realizacją wartości. „Spełniamy sens bytu ludzkiego, wypełniamy nasz byt ludzki sensem zawsze dzięki temu, że urzeczywistniamy wartości”¹. Sens i wartość składają się na to, co Frankl określa jako „być powinnościowy” (*Sein-Sollen*). „Uświadomienie sensu i wartości to tyle, co uświadomienie bytu powinnościowego (*Sein-Sollen*)”². Psychologia i psychoterapia — zdaniem Frankla — winna być otwarta na ów „być powinnościowy”, a więc musi uwzględniać dążenie człowieka ku wartościom.

1. Wartość a osoba

Zdaniem twórcy analizy egzystencjalnej i logoterapii, wszelka prawdziwa wartość jest związana z osobą, stąd wartość najwyższa będzie łączona z najdoskonalszą Osobą — z Absolutem. Frankl pisze, że „wartości najwyższej, *summum bonum*, niepodobna sobie wyobrazić inaczej niż w związku z jakąś osobą, z osobą najwartościowszą, *summa persona bona*. Musi to być osoba większa niż osoba w zwykłym znaczeniu tego słowa. Osoba o wartości najwyższej musi być nadosobą”³.

Także najwyższe wartości ludzkie, do jakich zalicza Frankl np. wartości związane z postawą, są ściśle związane z osobą i zależne od osoby⁴. Frankl idzie w tym względzie za sugestiami Maxa Schellera, który również łączy wartość z osobą i wśród różnych rodzajów wartości najwięcej uwagi poświęca wartościom osoby (*Personwerte*).

Osoba ma wartość sama w sobie, rzecz ma wartość użytkową ze względu na osobę. Wartość osoby jako osoby jest niezależna od jej wartości użytkowej, wartości dla społeczeństwa i niezależna od wszelkich innych danych, takich jak wiek, płeć, pochodzenie, stan społeczny, zawód, narodowość itp. Ta wartość osoby jako osoby

¹ V. E. Frankl, *Homo patiens*, Warszawa 1976, 64.

² *Tamże*, 20.

³ *Tamże*, 86.

⁴ V. E. Frankl, *Der Wille zum Sinn*, Bern-Stuttgart-Wien 1972, 68.

jest jej godnością. Często na określenie tej wartości osoby używamy wyrażenia „godność osobista”⁵. Godność osobista, godność osoby jest nieporównywalna z wartością użytkową, społeczną danego człowieka. „Wartość użytkową można mierzyć sprawnością życiową i zdolnością działania jednostki, a więc jej biologiczną i społeczną przydatnością. Ale godność człowieka — człowieka jako osoby duchowej — nie zmniejsza się i pozostaje nienaruszona mimo utraty wartości użytkowej, której duchowa osoba może doznać na skutek rozchwiania psychofizycznego”⁶

Frankl podkreśla mocno, że godność osoby jest niezależna od sprawności i żywotności psychofizycznego organizmu. „Jak duchowa osoba przebywa «poza» obrębem psychofizycznych procesów chorobowych, tak jej godność stoi ponad nim: ponad utratą biologiczno-społeczną wartości, gdyż ta utrata odnosi się eo ipso do samych wartości użytkowych”⁷. Na potwierdzenie swoich poglądów twórca Trzeciej Szkoły Wiedeńskiej przytacza opinię Rudolfa Allersa, według którego ludzie mają równą wartość, ale jednakową godność⁸.

Wartość osoby, czyli jej godność, pochodzi z jej ścisłego powiązania z osobą Absolutu i podobieństwa do niej. Z racji stworzenia każdej osoby ludzkiej „na obraz i podobieństwo Boże” wszystkie osoby posiadają jednakową godność wyjściową czy początkową. W trakcie swojej egzystencji osoby ludzkie mogą się znajdować w bliższej lub dalszej łączności z Bogiem, stąd mając na uwadze ten właśnie aspekt można powiedzieć, że ich aktualna godność będzie się zmieniać: zwiększać lub zmniejszać. Można postawić tezę, że im bardziej dana osoba ludzka będzie podobna do Osoby Absolutu — Boga, im ściślej będzie z Nim złączona, tym większą będzie posiadać godność osobową, tym wyższa będzie jej ostateczna wartość osobowa (nie użytkowa), przy równej wartości podstawowej, a więc samej godności osoby, stworzonej na obraz Boży.

Szczególny związek osoby ludzkiej z Osobą Absolutu dokonuje się przez realizację wartości religijnych i moralnych, a więc wartości duchowych wyższego rzędu, stąd też wartości te decydować będą i o godności osoby. W tym sensie słusznie pisze S. Grygiel, że osoba uzyskuje godność przez realizację wartości moralnych⁹. Chodzi oczywiście o powiększanie i podwyższanie godności osoby, bo przecież ma ona już swoją godność podstawową z racji swego zaistnienia jako osoba.

⁵ V. E. Frankl, *Homo patiens*, 25. Por. tenże, *Nieświadomiony Bóg*, Warszawa 1978, 72.

⁶ V. E. Frankl, *Homo patiens*, 201—202.

⁷ *Tamże*, 202.

⁸ *Tamże*, 202.

Wartości wyższego rzędu: religijne i etyczne walor swój otrzymują ze względu na swój bezpośredni związek z Osobą Absolutu — Bogiem i Jego prawem.

2. Absolut odniesieniem dla wartości

Istnienie Absolutu gwarantuje nie tylko układ odniesienia dla wszelkich wartości, ale również i obiektywizm wartości. To pozwala nam mówić o różnych rodzajach wartości, ustalać ich hierarchię, a nie sprowadzać wszystkiego tylko do stanów subiektywnych, przyjemnościowych. Gdyby nie istniał Absolut jako ostateczny układ odniesienia, nie byłoby też obiektywnych wartości ani ich hierarchii. „A tam, gdzie nie ma obiektywnych wartości, tam przestaje też istnieć obiektywne uznanie dla wartości, tam nie ma już także hierarchii wartości, tam pozostaje już tylko jednako ważna przyjemność”¹⁰.

O ile osoby ludzkie i w ogóle osoby, a także wartości wyższego rzędu odnoszone są wprost do Absolutu, o tyle rzeczy materialne uzyskują swoją wartość przez relację do osób — bezpośrednio do osób ludzkich, a pośrednio do Osoby Absolutu. Ostatecznie miarą wartości, również i wartości rzeczy, jest zawsze Absolut. Frankl pisze, że „rzeczy uzyskują wartość dopiero od wartości absolutnej, od osoby o wartości absolutnej — od Boga. Dopiero, gdy rzeczy pozwiemy, chociaż bezwiednie i nieświadomie, przed trybunał Boski, możemy należycie ocenić właściwą ich wartość”¹¹.

Wszelkie wartościowanie, ustalanie hierarchii wartości, musi mieć zawsze odniesienie do wartości Absolutu — do Boga. „Przy każdym więc porównaniu wartości powoływane są ostatecznie przed Sąd Boski, a trybunał ten przywołuje je do pewnego porządku — ustala ich hierarchię”¹². Każde wartościowanie zakłada bowiem przyjęcie jakiegoś maksimum i optimum wartości, od którego dopiero mierzona jest wartość konkretnych rzeczy i godność osób.

Absolut jest jednak nie tylko warunkiem wszelkiego wartościowania ale również i dostrzegania wartości. Dostrzeganie wartości jest bowiem uzależnione od miłości, a źródłem wszelkiej prawdziwej miłości jest Bóg.

Zapomnienie o Bogu jako ostatecznym układzie odniesienia dla wszelkich wartości, może łatwo doprowadzić do ubóstwienia jakichkolwiek wartości względnych, do postawienia ich na najwyższym miejscu, co niejednokrotnie w życiu wielu ludzi zachodzi, a co przybiera czasem nawet cechy bałwochwalstwa. Dowodem ta-

⁹ Por. S. Grygiel, *Wartość*, w: *Katolicyzm A—Z*, praca zbiorowa pod red. ks. Zbigniewa Pawlaka, Poznań 1982, 380.

¹⁰ V. E. Frankl, *Homo patiens*, 29.

¹¹ *Tamże*, 88.

¹² *Tamże*, 88.

kiego ubóstwienia wartości relatywnych może być rozpacz, która pojawia się w momencie utraty tych wartości.¹³

Bóg jest więc absolutnym i bezwzględny układem odniesienia dla wszelkich wartości, a wartości mają tylko znaczenie relatywne, zależne w stosunku do wartości najwyższej. O relatywizmie wartości można więc mówić tylko w odniesieniu do wartości najwyższej, bezwzględnej — do Osoby Absolutu, a nie do oceniającego podmiotu.¹⁴

Najistotniejsza wartość rzeczy materialnych polega — zdaniem Frankla — nie tyle na ich wartości użytkowej, na tym, że służą pewnym osobom do osiągnięcia konkretnych celów, ale przede wszystkim na tym, że mogą one być złożone w ofierze w imię realizacji wyższych wartości, a szczególnie dla powiększenia chwały Bożej.¹⁵ „Wartość tego, co istnieje, polega na tym, że może być ofiarowane na rzecz czegoś wyższego, poświęcone najwyższemu, bez oglądania się na to, że samo może przy tym zginąć (...). Wartość zachowuje nie to, co zatrzymuje przy sobie, ale wartość uzyskuje to, co ofiaruje”¹⁶. Zdolność do złożenia ofiary jest zarazem ze strony osoby uznaniem wartości absolutnej, wartości obiektywnych i hierarchii wartości.

Osoba ludzka nie tylko posiada swoją specyficzną, niewymierzalną wartość, stanowiącą o jej godności, nie tylko w jakiś sposób przez swoje odniesienie do Osoby Absolutu, jest też miernikiem wartości, zwłaszcza wartości rzeczy użytkowych, materialnych, ale i sama jest ze swej natury ukierunkowana na wartości, szczególnie wartości wyższego rzędu, przyczyniające się do jej udoskonalenia i podwyższające jej osobistą wartość czyli godność.¹⁷

3. Ukierunkowanie człowieka na wartości

Twierdzenie o istotowym nastawieniu i ukierunkowaniu osoby na wartości i dążeniu do ich realizacji stanowi jedną z podstawowych tez analizy egzystencjalnej Frankla. Stwierdza on, że analiza egzystencjalna w centrum swego pola widzenia stawia orientowanie się człowieka „na sens” i dążenie „ku wartościom”. O samym zaś podstawowym dążeniu ludzkiej duchowej osoby pisze Frankl następująco: „O ile egzystuję, egzystuję duchowo i moralnie; egzystując duchowo i moralnie, egzystuję w celu osiągnięcia sensu i wartości; egzystując w takim celu, zmierzam ku osiągnięciu czegoś, co mnie oczywiście w wartości przewyższa, co ma istotnie większe znaczenie

¹³ V. E. Frankl uważa, że każdy przypadek rozpacz jest wynikiem absolutyzacji jakichś wartości względnych. Por. *Homo patiens*, 89—90.

¹⁴ V. E. Frankl, *Homo patiens*, 88—89.

¹⁵ *Tamże*, 86—87.

¹⁶ *Tamże*, 89.

¹⁷ Por. V. E. Frankl, *Der Wille zum Sinn*, dz. cyt.,

niż mój własny byt, innymi słowy: egzystuję w celu, który już nie może być czymś, ale musi być kimś, osobą mnie przewyższającą, przewyższającą wszystko. Jednym słowem, o ile egzystuję, egzystuję zawsze w celu osiągnięcia Boga”¹⁸.

To ukierunkowanie osoby ludzkiej na sens i wartość, na świat logosu i etosu oraz realizacja wartości, pozwala jej stawać się osobowością, czyli osobą w pełni rozwiniętą na miarę swoich indywidualnych możliwości¹⁹.

Ukierunkowanie osoby ludzkiej na wartości i dążenie do nich nie ma charakteru popędowego, instynktowego. Człowiek dąży ku wartościom i wybiera je w sposób wolny, na miarę swojej osobowej wolności. Frankl wielokrotnie podkreśla, że wartości nie popychają człowieka, ale go pociągają. Na wybór wartości człowiek decyduje się w sposób całkowicie autonomiczny. Nie przekreśla to oczywiście współdziałania sfery popędowej w owym dążeniu ku wartościom. Wybór wartości, dokonujący się w sposób wolny, przez świadomą decyzję naszej woli, wymaga przecież zaangażowania całej osobowości człowieka, wszystkich jej sfer, ze sferą popędowo-cieleśną włącznie. Frankl wyraźnie pisze, że „w każdym dążeniu ku wartościom bierze udział także popędowość, a mianowicie, że dążenie ku wartościom korzysta z popędów jako z zasilającej energii”²⁰.

Jeżeli człowiek dąży prawdziwie ku wartościom i realizuje je, może być nazwany człowiekiem sprawiedliwym, w takim znaczeniu, w jakim używa tego określenia Pismo Święte. Bo sprawiedliwość człowieka oznacza przede wszystkim jego sprawiedliwość wobec wartości, sprawiedliwą ocenę hierarchii wartości, dostrzeganie wartości poszczególnych osób i rzeczy. „Być sprawiedliwym wobec rzeczy a więc być rzeczowym oznacza doprowadzić rzecz do możliwie najwyższej wartości. Dotyczy to zresztą nie tylko rzeczy, ale także ludzi, osób. Albowiem pomagając komuś, lecząc go, doprowadzamy go do najwyższej wartości zastrzeżonej dla niego i tylko dla niego. Nie było przypadkiem, że Max Scheler określił «zdrowie» jako najwyższą osiągalną wartość osoby”²¹.

4. Typy wartości według Frankla

Realizacja sensu ludzkiego życia poprzez dążenie ku wartościom i urzeczywistnianie ich ogniskuje się — zdaniem Frankla — wokół trzech grup wartości: wartości twórczych, przeżyciowych i wartości

¹⁸ V. E. Frankl, *Homo patiens*, 102.

¹⁹ Por. V. E. Frankl, *Self-Transcendence as a Human Phenomenon*, w: *Readings in Humanistic Psychology*, wyd. Anthony J. Sutich i Miles A. Vick, New York 1969, 113—125.

²⁰ V. E. Frankl, *Homo patiens*, 34.

²¹ *Tamże*, 94.

postawy, aktualizowanych głównie w sytuacji nieuniknionego cierpienia²². Wśród tych trzech grup wartości, Frankl szczególnie wiele uwagi poświęca wartościom postawy. Wartości związane z postawą uważa Frankl za najwyższe, ponieważ w nich człowiek już nie szuka siebie, swoich subiektywnych przeżyć przyjemnościowych, ale realizuje autentyczne dobro, jakim jest prawdziwy rozwój osobowości przez kształtowanie odpowiedniej postawy.

W poprzednich typach wartości działaniowych i przeżyciowych, człowiek nawet tworzący autentyczne dobro czy przeżywający prawdziwe piękno może ciągle jeszcze szukać siebie, może niejako zakazać realizację tych wartości egoizmem, nieuporządkowaną miłością własną. Sytuacja taka jest natomiast niemożliwa, gdy cierpienie wypali w doskonały sposób miłość własną. Poza tym możliwości realizacji wartości twórczych czy przeżyciowych są pomimo wszystko ograniczone, zależne od czyjegoś talentu, uzdolnień, możliwości, wrażliwości estetycznej²³. Natomiast możliwości realizacji wartości związanych z postawą, wartości realizowanych w sytuacji cierpienia — są wprost nieograniczone. One to odsłaniają wielkość, głębię i możliwości ludzkiego ducha. „Zaspokajanie sensu cierpienia jest nieograniczone i dlatego nastawienie się nań przewyższa etycznie wartości twórcze i przeżyciowe”²⁴.

Realizacja wartości związanych z postawą wymaga nie tylko zdolności otrzymanych, wrodzonych a więc gotowych, ale i zdolności nabytych i wypracowanych, zwłaszcza najważniejszej z nich, zdolności cierpienia. „Aby realizować wartości twórcze, wystarczą mi same talenty. Muszę je wprawdzie posiadać, ale skoro już je mam — wystarczy tylko, bym ich użył. Aby odczuć wartości przeżyciowe, potrzebne mi jest także tylko to, co już posiadam, a mianowicie, odpowiednie narządy zmysłów (...). Aby jednak tworzyć wartości «związane z postawą», potrzebne są nie tylko uzdolnienia twórcze, nie tylko wrażliwość, ale także zdolność znoszenia cierpienia. Tej zdolności człowiek nie posiada, tego mu z góry nie dano. Narządy zmysłów ma każdy, talenty te lub inne można posiadać, ale zdolności znoszenia cierpienia każdy człowiek musi dopiero nabywać, musi uczyć się cierpieć”²⁵.

Prawdziwa realizacja wartości związanych z postawą zaczyna się dopiero wtedy, gdy człowiek nie ma już możliwości przekształcania świata ani zdolności przeżywania go, gdy staje wobec nieuniknionej konieczności losu i cierpienia. Wówczas cała jego aktywność duchowa, twórcza będzie skierowana do wewnątrz, do wnętrza własnej osobowości i będzie zmierzała do ukształtowania odpowiednich

²² Por. V. E. Frankl, *Psycholog w obozie koncentracyjnym*, Warszawa 1962. Por. także E. Lukas, *Auch dein Leiden hat Sinn*, Freiburg 1981.

²³ V. E. Frankl, *Homo patiens*, 64.

²⁴ *Tamże*, 64.

²⁵ *Tamże*, 64

postaw. „Dopiero wtedy, gdy osoba staje się niezależna, a nawet przeciwstawia się, zdobywa się na przeciwstawianie się zewnętrznemu uwarunkowaniu sytuacyjnemu — dopiero wtedy otwierają się przed nią wewnętrzne możliwości urzeczywistnienia wartości związanych z postawą”²⁶. Istota wartości związanej z postawą polega na zajęciu przez osobę dotkniętą nieuniknionym cierpieniem prawidłowej postawy wobec losu.

Człowiek w sytuacji cierpienia będzie realizował wartości związane z postawą, jeśli nada swemu cierpieniu rys intencjonalności, a więc skierowania na jakiś sens i jakąś wartość. Człowiek nie może skoncentrować się na samym cierpieniu, czyli pozbawić je intencjonalności, bo wówczas nie tylko, że straci w tej sytuacji ukierunkowanie na sens i wartość, ale również straci wewnętrzną możliwość przemiany siebie. Intencjonalność ludzkiego ducha jest w każdej sytuacji warunkiem samorealizacji. Również intencjonalność cierpienia jest warunkiem realizacji wartości związanych z postawą²⁷. Sama postawa, jaką zajmuje człowiek w stosunku do cierpienia, zależy również od intencjonalności, od nastawienia na obiektywny świat sensów i wartości, czyli od nadania cierpieniu wartości ofiary.

Człowiek tylko wtedy będzie realizował wartości związane z postawą, kiedy będzie intencjonalnie kierował własne cierpienia na obiektywne sensy i wartości. Nadanie cierpieniu takiego intencjonalnego ukierunkowania zależy od wolnego wyboru, wolnej decyzji naszego ducha, bo wolność człowieka nie jest tylko wolnością od czegoś, wolnością od popędów, ale także wolnością do czegoś, wolnością do realizowania wartości. Frankl podkreśla również, że największe szanse realizacji wartości związanych z postawą są w sytuacji nieuniknionej konieczności losowej.

Jak widzimy, koncepcja wartości w ujęciu Frankla jest dosyć oryginalna, chociaż oparta na znanych koncepcjach filozoficznych. Oryginalność tej koncepcji polega szczególnie na podaniu nowego, ciekawego podziału wartości i nadaniu najwyższej rangi właśnie wartościom dotąd może najmniej zauważonym — wartościom postawy. Ten choćby tylko wzgląd każe nam z dużą uwagą i zainteresowaniem podejść do rozważań teoretycznych Frankla, dotyczących problematyki wartości, jak również do praktycznych rozstrzygnięć, jakie proponuje w tej dziedzinie.

DIE KONZEPTION DER WERTE IN DER EXISTENZANALYSE V. E. FRANKLS

Der Verfasser des Artikels befasst sich mit dem Problem der Werte in der Existenzanalyse V. E. Frankls. Die Realisation des Sinnes des Lebens ist eng mit der Wertverwirklichung verbunden. Nach Frankls Meinung ist

²⁶ *Tamże*, 87.

²⁷ *Tamże*, 78.

aller Wert mit der Person und der höchste Wert mit der Absoluten Person verbunden. Der Personenwert ist vom Nutzwert unabhängig und ist als die Würde, bezeichnet. Der Wert der menschlichen Person, also ihre Würde, ist mit der Person des Absoluten verbunden. Die Absolute Person ist zugleich eine Garantie der Objektivität und der Hierarchie der Werte.

Der Mensch ist, von Natur aus, auf die Welt der Werte gerichtet. Jedoch ist der Mensch zu den Werten nicht gezwungen, sondern entscheidet sich frei für die Wahl der konkreten Werte. Frankl unterscheidet in seiner Existenzanalyse drei Kategorien von Werten, derer Realisierung das Menschenleben sinnvoll macht. Das sind schöpferische Werte, Erlebniswerte und Einstellungswerte, die mit der Situation des Leidens verbunden sind. Besonders viel Aufmerksamkeit widmet Frankl den Einstellungswerten. Die Betonung der Rolle der Einstellungswerte im menschlichen Leben ist sehr interessant und wertvoll in der Konzeption Frankls.